

POLSKA GRUPA  
GÓRNICZA

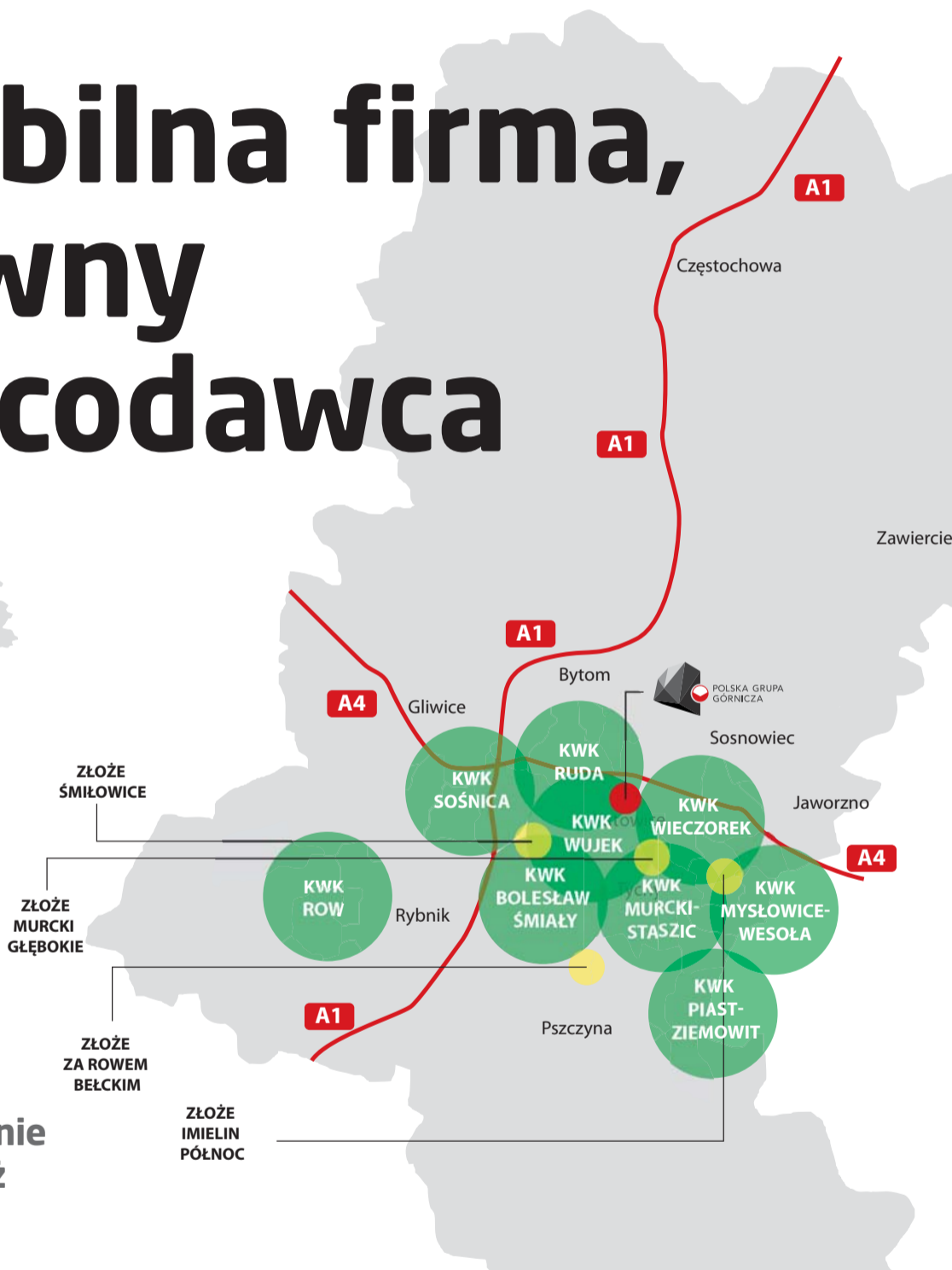
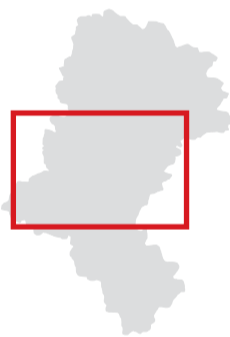
# Strategia PGG 2017-2030

Dodatek do Trybuny Górnicznej  
18 maja 2017 r.

**MISJA:**

Kluczowy producent wysokiej jakości paliw stałych, zapewniający bezpieczeństwo rynku energetycznego i ciepłowniczego oraz wzrost wartości spółki.

## Stabilna firma, pewny pracodawca



Zarówno załoga, jak i kierownictwo PGG, poczynając od zarządu, a kończąc na niższych szczeblach, mają dużą ambicję osiągnięcia sukcesu. To mnie bardzo mocno cieszy, bo to daje nadzieję, że oni także wierzą, iż sobie poradzą.

KRZYSZTOF TCHÓRZEWSKI,  
minister energii  
(podczas IX Europejskiego  
Kongresu Gospodarczego  
w Katowicach)

**Udostępnienie  
nowych złóż  
węgla**

**WIZJA:**

Staly rozwój kompetencji w zakresie gospodarki złożem i wytwarzania wysokiej jakości produktu przy zachowaniu społecznej odpowiedzialności za podejmowane decyzje.

**30 mln ton**

średnia roczna produkcja w latach 2017-2030  
Zapewnienie odpowiedniej liczby ścieżek eksploatacyjnych.  
Pozyskanie nowych złóż, zapewniających oczekiwany poziom produkcji.  
Standaryzacja sprzętowa, umożliwiająca wykorzystanie majątku w różnych miejscach.  
Możliwość alokacji załogi pomiędzy ruchami.

2017 r.

**39%**

Stabilizacja udziału w segmencie energetyki zawodowej

2030 r.

**41%**

2017 r.

**54%**

Zwiększenie udziału w segmencie ciepłownictwa i energetyki przemysłowej

2030 r.

**77%**

2017 r.

**42%**

Zwiększenie udziału w segmencie klientów indywidualnych

2030 r.

**53%**

**1,7 mld zł**

średnioroczne nakłady na inwestycje  
Wybrane nakłady w latach 2017-2030:  
drażenie wyrobisk – 1767 km  
(udostępnienie ścian wydobywczych) – **13,1 mld zł**

inwestycje w urządzenia transportowe – **2,1 mld zł**

głębienie i modernizacja szybów – **1,06 mld zł**

# Zbudowaliśmy fundament pod silną firmę

Rozmowa z **GRZEGORZEM TOBISZOWSKIM**, sekretarzem stanu w Ministerstwie Energii

**Prezentacja strategii Polskiej Grupy Górniczej, przedstawiona podczas Europejskiego Kongresu Gospodarczego, zbiegła się w czasie z pierwszą rocznicą powstania tej spółki. Jak, z tej rocznej perspektywy, ocenia pan jej funkcjonowanie?**

Proszę pozwolić, że odniosę się do niedalekiej przeszłości. W 2015 r., kiedy powstawało Ministerstwo Energii, musieliśmy się zmierzyć z brakiem płynności Kompanii Węglowej. Pierwszym problemem, na który natrafiliśmy, było zebranie środków na wypłatę nagrody barbórkowej. Działo się to w sytuacji, gdy Kompania Węglowa (poprzedniczka PGG) nie płaciła należności swoim kontrahentom. Duża determinacja i konsekwentne działania Ministerstwa Energii sprawiły, że dzisiaj możemy mówić o zbudowaniu fundamentu pod prężną firmę, a nie o gaszeniu pożarów. W maju 2016 r. powstała Polska Grupa Górnicza, spadkobierczyni Kompanii Węglowej. Po roku funkcjonowania tego podmiotu w polskiej przestrzeni gospodarczej, po realizacji projektu, jakim było powstanie kopalń zespolonych, możemy mówić o nowej jakości w zarządzaniu. W inny sposób kieruje się kadrami, efektywniej wykorzystuje majątek produkcyjny, buduje się nowy rynek sprzedaży. O skuteczności tych działań świadczy m.in. fakt, że spółka od października ub.r. osiąga zysk. Na etapie planowania zakładaliśmy, że nastąpi to dopiero w pierwszym kwartale br. Te pozytywne doświadczenia PGG sprawiły, że postanowiliśmy w oparciu o tę strukturę przeprowadzić proces naprawczy kopalń Katowickiego Holdingu Węglowego. Dzięki niemałemu trudowi, zaangażowaniu strony społecznej, instytucji finansowych oraz inwestorów udało się uratować 13 tys. miejsc pracy w kopalniach KHW, ale też zbudować największy koncern wydobywczy w Unii Europejskiej.

**Punktem wyjścia do opracowania strategii funkcjonowania spółek węglowych powinno stać się**



Jarosław Galusek

**skalkulowanie potrzeb polskiej elektroenergetyki. Czy taka analiza już powstała?**

Kierownictwo Ministerstwa Energii jest w trakcie podejmowania kluczowych decyzji, mających wpływ na kształt polityki energetycznej państwa. W tej chwili naszym najistotniejszym zadaniem jest zakończenie prac nad rynkiem mocy. Do uzgodnienia pozostały jeszcze szczegóły działania tego mechanizmu. Dzięki przeprowadzonym analizom wiemy, jak w przyszłości mogą kształtować się scenariusze zużycia węgla przez energetykę zawodową. Trzeba jednak pamiętać, że na każdy z rozpatrywanych scenariuszy, a co za tym idzie kształt bilansu energetycznego, wpływa wiele czynników: od efektywności ekonomicznej producentów węgla i energii, przez bezpieczeństwo dostaw, po politykę klimatyczną. Ten ostatni aspekt, wiążący się m.in. z regulacjami zaproponowanymi w dokumencie „Czysta energia dla wszystkich Europejczyków”, czyli tzw. pakietem zimowym z 2016 r., może mieć istotny wpływ na prowadzenie polityki energetycznej przez Pol-

skę. Pakiet, w wyjściowej postaci, prowadziłby w perspektywie dekady do konieczności rezygnacji przez Polskę z odtworzenia mocy wytwórczych opartych na rodzimych paliwach, które stanowią gwarancję bezpieczeństwa wytwarzania energii elektrycznej i niezależności elektroenergetycznej. Twardo stoimy na stanowisku, że przepisy pakietu powinny kreować zasady zarządzania rynkiem energii, a nie powielać inne narzędzia, takie jak system EU ETS. Uważamy również, że polityka dekarbonizacyjna Unii Europejskiej wymusza podjęcie na forum UE działań, mających na celu obronę suwerenności Polski w kształtowaniu polityki energetycznej państwa.

**Problemem implikowanym m.in. przez uchwalenie unijnej konkluzji BAT jest jakość węgla, a ściślej rzecz ujmując, zawartość w spalonym surowcu chloru, rtęci czy związków siarki. Węgiel z niektórych kopalń nie spełnia przyjętych norm. Jak sobie z tym poradzić?**

Uściślając, konkluzje BAT (czyli Best Available Technologies) nie nakładają norm jakościowych na węgiel kamienny,

lecz stanowią zbiór dyrektyw o emisjach przemysłowych (IED). Bezpośrednio dotyczą sektora wytwarzania energii elektrycznej i ciepła ze spalania paliw, a zawarte w nich wymogi emisyjne są wyznaczone na podstawie poziomów zanotowanych przy zastosowaniu najlepszych stosowanych obecnie technik redukcji zanieczyszczeń. Istotnie, nowe propozycje ograniczeń będą miały niekorzystny wpływ na sektor energetyki, w szczególności ciepłowniczy który będzie zobowiązany do wydania kolosalnych pieniędzy na instalacje ograniczające emisję rtęci, chloru i innych szkodliwych substancji. Sektory energetyczny, ciepłowniczy i górniczy będą wspólnie analizować to zagadnienie i pracować nad najbardziej efektywnymi rozwiązaniami. Zdecydują, czy lepiej eliminować szkodliwe substancje z węgla na etapie jego produkcji, czy robić to później, na etapie spalania.

**Wracając do przyszłości górnictwa, czy polskie kopalnie będą w stanie sprostać krajowemu zapotrzebowaniu na surowiec? Czy jesteśmy skazani na import węgla?**

Specyfika górnictwa powoduje, że skutki podejmowanych dzisiaj decyzji odczuwalne są po kilku latach. Kryzys z 2013 r. wywołał nadpodaż węgla na rynku, a branża borykała się nie tylko z wysokimi kosztami, ale też z rozwiniętym frontem inwestycyjnym, dużymi potrzebami finansowymi i brakiem środków. Próbując wyjść z tego zakłętą kręgu ograniczono inwestycje, owoce tych decyzji zbieramy obecnie. Zauważmy jednak, że strategia Polskiej Grupy Górniczej zakłada ustabilizowanie wydobycia na poziomie 30 mln t rocznie. Oceniam, że plan ten jest nie tylko bardzo realny, ale co najważniejsze konsekwentnie realizowany. Spółka, która pomiędzy 2014 a 2015 r. zmniejszyła liczbę ścian z 43 do 36, obecnie odbudowuje fronty wydobywcze i zwiększa wydajność pracy. Z informacji, które przedłożył zarząd spółki wynika, że kopalnie wykonują swoje plany, a wszelkie zaległości produkcyjne, które się poja-

wiły w ostatnich miesiącach są odbierane. Być może Polska będzie importować pewną ilość węgla opałowego, ale to jest związane ze specyfiką naszych zasobów, a nie niewydolnością producentów.

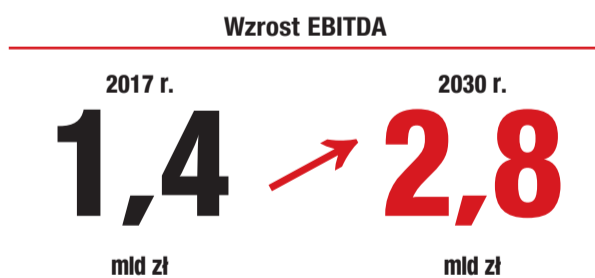
**Kolejnym z założeń strategii PGG jest zapewnienie inwestorom oczekiwanego zysku. Czy wszystkie kopalnie PGG mają w przyszłości szansę na osiągnięcie rentowności?**

W biznesplanie PGG ostrożnie zapisano, że spółka w 2017 r. osiągnie wynik „zero plus” i wszystko wskazuje na to, że założenia te zostaną zrealizowane. Powtórzę jeszcze raz, że już pod koniec 2016 r. PGG osiągnęła wynik dodatni i trend ten kontynuowany jest także w pierwszych miesiącach tego roku. To są oczywiście dobre informacje, ale podchodzimy do nich bardzo ostrożnie. Najważniejsze, by spółka realizowała przyjęte cele. Jednym z nich jest założenie, że wszystkie kopalnie wchodzące w skład grupy będą rentowne. To jasne, że niektóre z nich radzą sobie lepiej, a inne gorzej, ale docelowo wszystkie powinny przynosić dodatnie wyniki finansowe. Po przejściu kopalń KHW, Polska Grupa Górnicza ma ogromny potencjał. Może prowadzić partnerskie relacje z energetyką i w doskonały sposób wykorzystywać koniunkturę na węgiel oraz wzrost cen surowca. A co do zysku dla inwestorów, to przecież energetyka, korzystająca z regularnych dostaw węgla, ma dokładny wgląd w plan inwestycyjny PGG, a będąc udziałowcem posiada wpływ na kreowanie pewnych zdarzeń. W ten sposób osiągamy też relację zwrotną powodującą, że dobra sytuacja w Polskiej Grupie Górniczej będzie pozytywnie oddziaływać na spółki energetyczne notowane na GPW. Ponadto udziałowcy i ich organy korporacyjne ocenili, że biznesplan PGG się spina. Gdyby biznesplan nie był racjonalny, żaden zarząd i rada nadzorcza, nawet pod prężaniem właścicielskim, nie podjęłyby takiej decyzji.

Rozmawiała: Anna Zach

## Cele strategiczne w obszarze finansowym

- Zapewnienie rentowności sprzedaży.
- Osiągnięcie założonego poziomu zysków.
- Utrzymanie dodatnich przepływów pieniężnych.



## Rok Polskiej Grupy Górniczej. Kalendarium

**19 kwietnia 2016 r.** – porozumienie zawarte ze stroną społeczną dało podstawę do powołania Polskiej Grupy Górniczej  
**26 kwietnia 2016 r.** – zarządy PGG sp. z o.o. i KW SA pozytywnie zaopiniowały biznesplan Polskiej Grupy Górniczej, uwzględniający zapisy porozumienia.  
**28 kwietnia 2016 r.** – podpisanie umów: inwestorskiej i obligacyjnej, umożliwiających powołanie PGG z dniem 29 kwietnia 2016 r.  
**1 maja 2016 r.** – 11 kopalń i 4 zakłady należące dotąd do Kompanii Węglowej weszły w skład Polskiej Grupy Górniczej. Wśród udziałowców PGG znalazły się: Energa SA, Fundusz Inwestycji Polskich Przedsiębiorstw Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Aktywów Niepublicznych, PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna SA, PGNiG Termika SA, TF Silesia sp. z o.o. oraz Węglokoks. Inwestorzy objęli udziały w PGG na łączną kwotę 2,417 mld zł.

**1 lipca 2016 r.** – zmiany w strukturze spółki. Działalność rozpoczęły kopalnie zespolone: Piast-Ziemowit, ROW (w jej skład weszły Jankowice, Chwałowice, Marcel i Rydułtowy) i Ruda (Bielszowice, Pokój, Halemba). Kopalnie Sośnica i Bolesław Śmiały zachowały samodzielność.  
**Lipiec 2016 r.** – PGG przyjęła do pracy 170 absolwentów szkół górniczych. 110 z nich podjęło pracę w ruchu Jankowice, a kolejnych 60 w Bielszowicach.  
**21 lipca 2016 r.** – akces skorzystania z oston socjalnych i odejścia z pracy złożyło 4837 osób.  
**5 sierpnia 2016 r.** – w kopalni ROW (ruch Rydułtowy) zakończono pogłębianie szybu Leon IV. Inwestycja pozwoli na eksploatację perspektywicznego poziomu 1150 m.  
**9 sierpnia 2016 r.** – zawarto porozumienie ze stroną społeczną w sprawie przyszłości kopalni Sośnica. Zdecydowano, że jeżeli kopalnia poprawi do końca stycznia swoje wyniki, nie zostanie przekazana do SRK.

**8 września 2016 r.** – PGG poinformowała, że dzięki utworzeniu kopalni zespolonych do końca roku zlikwiduje 660 etatów kierowniczych i administracyjnych i zaoszczędzi ok. 61 mln zł rocznie.  
**19 września 2016 r.** – Polska Grupa Górnicza i Energa podpisały list intencyjny dotyczący długoterminowych dostaw węgla.  
**Październik 2016 r.** – spółka po raz pierwszy zanotowała dodatni wynik finansowy netto wynoszący 15 mln zł.  
**18 listopada 2016 r.** – Komisja Europejska zaakceptowała program restrukturyzacji związany z powołaniem Polskiej Grupy Górniczej.  
**Listopad 2016 r.** – zysk netto wyniósł 18,6 mln zł.  
**2 grudnia 2016 r.** – PGG na swojej pierwszej Barbórcie, zorganizowanej w ruchu Jankowice kopalni ROW, gościła premier Beatę Szydło.  
**7 grudnia 2016 r.** – górnicy z likwidowanej kopalni Makoszowy otrzymują pracę w PGG.

# Planować realnie, a mierzyć ambitnie

Rozmowa z **TOMASZEM ROGALĄ**, prezesem Polskiej Grupy Górniczej

Strategia Polskiej Grupy Górniczej, zaprezentowana podczas Europejskiego Kongresu Gospodarczego, jest pierwszym tego typu dokumentem, który zakłada tak odległą perspektywę czasową. Z czego wynikało założenie, że dokument ma obowiązywać do 2030 roku?

Jest to najdłuższa i najbardziej miarodajna perspektywa, jaką mogliśmy przyjąć. Wszelkie prognozy wykraczające poza 2030 r. byłyby nierzetelne, a plany o krótszym horyzoncie czasowym nie uwzględniłyby efektów szeregu pozytywnych przesłanek, które powinny zaistnieć wraz z restrukturyzacją i rozwojem firmy. Nasze plany inwestycyjne, dotyczące rozciniek poziomych i pionowych, modernizacji zakładów przeróbki mechanicznej węgla, czy też udośćpienia określonych pokładów, obejmują lata 2017-2025. W związku z realizacją tych planów, pod względem produkcyjnym kolejne lata powinny być czasem stabilizacji.

**Poziom wydobycia węgla założony w strategii jest niższy niż sygnalizowane wcześniej plany produkcyjne Grupy. Skąd ta różnica?**

Podstawowym wyznacznikiem, który przyjęliśmy modelując ten obszar naszej działalności, było zapotrzebowanie odbiorców na nasz surowiec. Prognozy zapotrzebowania na węgiel weryfikowaliśmy w trzech źródłach. Te opinie, wraz z naszymi własnymi przewidywaniami, dały projekcje zawarte ostatecznie w strategii. Dostrzeżone przez nas zmniejszenie zapotrzebowania na węgiel nie jest porażające, dlatego ostrożnie planujemy nieco niższą produkcję. Zauważalne są natomiast wyższe oczekiwania klientów dotyczące dobrej jakości węgla. Odpowiadając na ten



Bartłomiej Szopa

impuls płynący z rynku, będziemy starali się dostarczać klientom więcej gigadżuli, a mniej ton.

**W strategii Polskiej Grupy Górniczej wskazano pięć głównych obszarów aktywności. Co zdecydowało o tym podziale?**

To klasyczny podział przyjmowany w tego typu dokumentach. Cztery z tych obszarów generują wartość, piątą prawidłowo te działania mierzy. W codziennej działalności każdej firmy surowcowej sfery te się przenikają. Przykładowo, sprzedaż musi zdiagnozować potrzeby klienta, produkcja zapewnić produkty zaspokajające te potrzeby, a inwestycje przygotować bazę niezbędną do produkcji. Zasady tej całej skomplikowanej maszyny trzeba jeszcze uzgodnić z ludźmi, bo tak naprawdę

na końcu lub początku każdego procesu zawsze jest człowiek. Jeżeli te relacje są prawidłowe, mamy odpowiednią liczbę kadry na odpowiednim poziomie, to jesteśmy w stanie cały ten cykl produkcyjny zrealizować. Istotną kwestią jest również społeczna odpowiedzialność tego biznesu, która w końcowym efekcie przekłada się na konkretne zyski. Utrzymywanie dobrych relacji z gminami wyklucza ryzyko problemów administracyjnych, a dbałość o zdrowie pracowników i warunki ich pracy powoduje niższą absencję chorobową. Na koniec procesu pozostaje obliczenie i porównanie tego, co planujemy, z tym, co osiągnęliśmy.

**1 kwietnia kopalnie Katowickiego Holdingu Węglowego zostały włączone w struktury PGG. Jak przebiega proces integracji?**

Przy tak ogromnych i skomplikowanych procesach pewne trudności zawsze mają miejsce. Jednak na tę chwilę nie widzimy szczególnych zagrożeń dla przebiegu integracji. Przeprowadzając zmiany w kopalniach KHW, preferujemy metodę ewolucyjną. Oznacza to, że nie ingerujemy w proces restrukturyzacyjny, który już został tam rozpoczęty. Nie dokonaliśmy zmian na stanowiskach dyrektorów kopalni i ich zastępców. Póki proces scalania struktur przebiega zgodnie z założeniami zapisanymi w biznesplanie, nie chcemy mocno ingerować.

**Czy przejęcie zobowiązań Holdingu nie budzi pana obawy? W przypadku poprzedniczki PGG – Kompanii Węglowej – przejęcie długu po poprzednikach stało się „grzechem pierworodnym” rzutującym na jej losy.**

Jest to oczywiście znaczący element ryzyka, tylko że długi należy spłacać. Alter-

natywą dla tej postawy byłoby doprowadzenie do upadłości dziesiątek małych przedsiębiorstw. Gdybyśmy przyjęli agresywny model restrukturyzacji i po postępowaniu upadłościowym uzyskali umorzenie długów, doprowadzilibyśmy do sytuacji, że prawdopodobnie kilkaset firm byłoby zmuszonych ogłosić wtórną upadłość. Trzeba mieć świadomość skali oddziaływania górnictwa na otoczenie gospodarcze, żeby wyobrazić sobie, jaka to byłaby fala. Większość z tych firm straciłaby zdolność kredytową, a w przypadku upadłości tych naszych kontrahentów, którzy wykonują na naszą rzecz roboty górnicze, samej PGG groziłaby produkcyjna zapaść. Zwróćmy też uwagę na fakt, że w Europie nie przeprowadza się tak spektakularnych procesów upadłościowych wielkich spółek, które mają kluczowe znaczenie dla gospodarki, właśnie ze względu na ich rolę. Patrząc na ten problem w takich kategoriach, spróbujmy sobie wyobrazić skutki radykalnych decyzji. Myślę, że odpowiedź nasunie się sama.

**Jest pan przekonany, że ten biznes przy obecnych uwarunkowaniach, przy zagrożeniu pozycji węgla przez pakiet klimatyczny, czy w końcu pogarszających się systematycznie warunkach geologiczno-górnictwa, będzie w stanie spłacić odziedziczone zobowiązania i jeszcze przynieść zyski inwestorom?**

Tak zostało to zaprojektowane. Proszę zauważyć, że tak jak w okresie dekonunktury górnictwo potrafi generować duże straty, tak w czasie koniunktury umie dobrze zarabiać. Przyjęte przez nas założenia są realistyczne. Całkiem czarnych scenariuszy, zakładających np., że cena węgla spadnie do 30 dolarów amerykańskich, nie ma sensu przyjmować, gdyż wówczas, zgodnie z logiką, musielibyśmy zakończyć działalność. Prowadzenie biznesu nie polega na karmieniu się pesymizmem, lecz na tym, by planować realnie, a mierzyć ambitnie.

**Ambicją inwestorów jest debiut giełdowy Polskiej Grupy Górniczej. Widzi pan taką możliwość?**

Oczywiście, że widzę taką możliwość, z tym że debiut giełdowy to jest kolejny etap. Następnymi dwoma latami będą okresem, w którym musimy doprowadzić firmę do stabilności produkcyjnej i przychodowej. Osiągnąć produkcyjne, jakościowe i ilościowe cele. Gdy produkt zaproponowany na giełdzie – czyli zrestrukturyzowana firma – będzie wysokiej jakości, należy się spodziewać wysokiej jakości skutków.

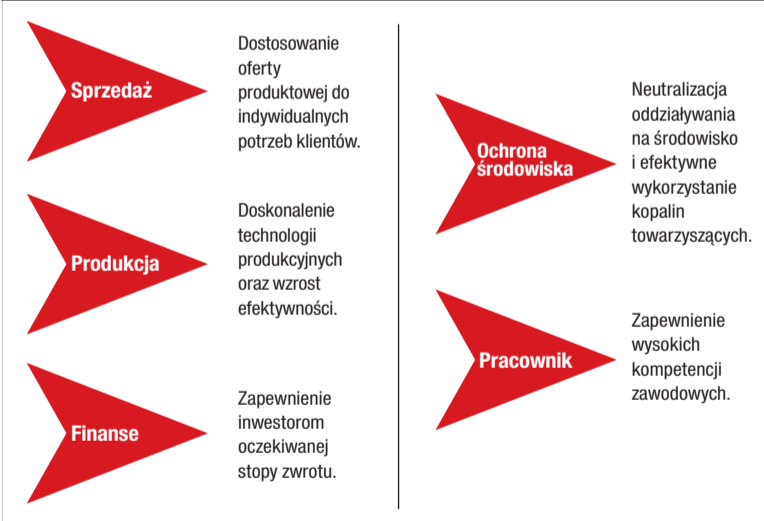
Rozmawiała: Anna Zych



Na procesy wewnątrz firmy trzeba patrzeć przez pryzmat zatrudnionych w niej pracowników. Celem funkcjonowania przedsiębiorstwa nie powinna być maksymalizacja zysków, lecz osiągnięcie określonych wartości. Działanie w taki sposób, by wola pracy była wyzwalamą, a nie wymuszana. Trzeba budować wspólnotę pracowniczą, zaangażowaną w realizację celów oraz świadomą szans i zagrożeń.

Prof. JAN WOJTYŁA,  
przewodniczący rady nadzorczej  
Polskiej Grupy Górniczej

## Główne cele strategiczne



## Rok Polskiej Grupy Górniczej. Kalendarium

**12 grudnia 2016 r.** – ogłoszono decyzję o przyłączeniu do PGG kopalni Katowickiego Holdingu Węglowego.

**19 grudnia 2016 r.** – dzięki połączeniu dołowego urobek z ruchu Pokój przekierowany został na ruch Bielszowice.

**31 grudnia 2016 r.** – wydzielona część kopalni Ruda – Pokój 1 – trafiła do Spółki Restrukturyzacji Kopalni. Węgiel z ruchu Pokój eksploatowany jest z wykorzystaniem infrastruktury ruchu Bielszowice.

**Grudzień 2016 r.** – zysk netto PGG wyniósł 35,8 mln zł. Spółka na każdej tonie zarabiała 1,77 zł. Koszty gotówkowe zmniejszyły się o 14,4 proc., czyli 575 mln zł.

**Styczeń 2017 r.** – PGG poinformowała, że do końca pierwszego półrocza zamierza zatrudnić 1300 osób.

**2 stycznia 2017 r.** – przeprowadzono dołowe połączenie ruchów kopalni ROW: Jankowice i Chwałowice.

**6 lutego 2017 r.** – rozpoczęły się rozmowy ze stroną społeczną Katowickiego Holdingu Węglowego w sprawie włączenia kopalni Holdingu do PGG.

**23 lutego 2017 r.** – podczas XXV Szkoły Eksploatacji Podziemnej ruch Jankowice otrzymał tytuł najbezpieczniejszej kopalni w 2016 r.

**28 lutego 2017 r.** – fuzja KHW z PGG była tematem posiedzenia Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego.

**1 marca 2017 r.** – zawarcie umowy społecznej, regulującej zasady połączenia spółek, otworzyło drogę do rozmów z inwestorami i bankami.

**Marzec 2017 r.** – prezentacja nowego biznesplanu PGG Komisji Europejskiej.

**29-30 marca 2017 r.** – zarząd PGG zawarł porozumienia z inwestorami i obligatariuszami KHW.

**31 marca 2017 r.** – w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów odbyła się konferencja prasowa, dotycząca przejęcia przez PGG kopalni KHW.

PGG przejęła od KHW koncesje wydobywcze przekazywanych kopalni.

**1 kwietnia 2017 r.** – podpisanie umowy notarialnej w sprawie włączenia kopalni KHW do PGG.

**10 kwietnia 2017 r.** – PGG poinformowała o zamiarze zakupu 3,7 tys. aparatów ucieczkowych nowego typu, chroniących drogi oddechowe górników w sytuacjach zagrożenia.

Do sprzedaży wprowadzone zostało nowoczesne paliwo węglowe Greenpal.

**13 kwietnia 2017 r.** – PGG poinformowała, że do końca 2020 r. wyda na inwestycje 7,2 mld zł.

**10 maja 2017 r.** – zaprezentowano strategię funkcjonowania spółki do 2030 r.

Opr. Az

# Wykorzystamy potencjał, zaspokoimy oczekiwania klientów

Rozmowa z **ADAMEM HOCHUŁEM**, wiceprezesem Polskiej Grupy Górniczej ds. sprzedaży

Częścią strategii Polskiej Grupy Górniczej, którą niedawno przedstawili prezes Tomasz Rogala i przewodniczący rady nadzorczej Jan Wojtyła, jest strategia sprzedaży.

Rozmowa o strategii funkcjonowania firmy przed jej ostatecznym wdrożeniem jest trudna. Wypracowana przez specjalistów koncepcja stanowi know-how, które zostanie zweryfikowane przez realia rynku i które z zainteresowaniem obserwowane będzie przez konkurencję PGG. Stąd w rozmowie o nowej strategii rynkowej możemy poruszać się jedynie po powierzchni założenia projektu bez zagłębiania się w treść poszczególnych rozwiązań, z pomocą których chcemy osiągnąć nasze rynkowe cele. Warto pamiętać, że rynek węgla funkcjonuje na podobnych zasadach jak każdy z rynków dóbr przemysłowych, a dodatkową, wyróżniającą go cechą jest konieczność uwzględnienia we wszelkich działaniach niewralgicznego elementu, jakim jest współodpowiedzialność za bezpieczeństwo energetyczne. W PGG ten imperatyw traktujemy równie poważnie jak poczucie odpowiedzialności za powierzony majątek i los kilkudziesięciotysięcznej załogi naszego przedsiębiorstwa. Strategia marketingowa spółki uwzględnia zaangażowanie każdego z pracowników, bo przecież to ich praca ostatecznie zdecyduje o tym, czy odniesie sukces, czy też nie.

**Po przejęciu kopalń KHW, Polska Grupa Górnicza jest potentatem na krajowym rynku.** Część sprzedaży będziemy realizować na rynkach ościennych ze względu na rentę geograficzną, jednak kluczowy w drodze do sukcesu Polskiej Grupy Górniczej jest rynek wewnętrzny. Pozostając więc na rynku krajowym, pamiętać należy, że środki oddziaływania na ukształtowaną wieloletnią praktyką przestrzeń gospodarczą nie

mogą się zmienić z dnia na dzień. Ba! Jestem wręcz przekonany, że gdyby nagle zafundować naszym klientom marketingowe „fajerwerki”, to zamiast oczekiwanych rezultatów, narazilibyśmy się na śmieszność. Stąd też w naszych planach zawarłiśmy intencję uspokojenia relacji



z klientami. Takie uporządkowanie relacji powinno być fundamentem rynku paliw. Tak więc proponujemy nabywcom naszego węgla nowe otwarcie, stworzenie relacji opartych na odtworzeniu i uwspółcześnieniu reguł współpracy, które przez dziesięciolecia służyły górnictwu i użytkownikom węgla. Nie będzie to próba bezpośredniego powrotu na utarte ścieżki, ale zbudowane na nowych zasadach współdziałanie równych partnerów. Ze swej strony możemy zagwarantować, że zarówno w koncepcjach produktowych, jak i sprzedażowych gotowi jesteśmy do elastyczności i uwzględ-

niania na bieżąco zmiennych oczekiwań naszych dotychczasowych i nowych klientów.

**Jakie segmenty rynku są istotne z waszego punktu widzenia?**  
Mysząc o ulokowaniu na trudnym rynku trzydziestu milionów ton węgla rocznie, musieliśmy zwrócić uwagę na oczekiwania każde-

**Możemy zagwarantować, że zarówno w koncepcjach produktowych, jak i sprzedażowych gotowi jesteśmy do elastyczności i uwzględnienia na bieżąco zmiennych oczekiwań naszych dotychczasowych i nowych klientów.**

giel to po prostu rozkruszona, czarna skała, którą wrzuca się do paleniska. Chcemy ten wizerunek węgla zmienić i procesami edukacyjnymi obronić pozycję wysoko jakościowych paliw węglowych, szczególnie na skomplikowanym rynku komunalno-bytowym.

Po krakowskiej i małopolskiej uchwalono śląską uchwałę antysmogową. Dziś nikt nie zastanawia się nad prawdziwymi przyczynami smogu. Przyjęło się, że skoro piec jest węglowy, to winny jest węgiel. Z niepokojem, aczkolwiek bez lęku obserwujemy, jak samorzady przyjmują uchwały antysmogowe, nie uwzględniając kwestii ubóstwa energetycznego, bagatelizując kwestie rozwoju technik spalania i jakości nowoczesnych paliw stałych. Mamy nadzieję, że poprzez nasze zaangażowanie, ten proces chociaż w części profesjonalizujemy. Nie mamy zamiaru stanąć przed samorządami bez argumentów, wśród nich za najśluszniejsze uznajemy: dedykowane do sektora komunalno-bytowego paliwa proekologiczne, w tym markowe paliwa PGG, oraz relatywnie niski koszt wytworzenia energii z węgla. W procesie uporządkowania rynku węgla znaczącą rolę odegrać mogą procedowana ustawa o jakości paliw stałych i przygotowywane przepisy wykonawcze do tego aktu prawnego.

**W obecnych czasach handel węglem nie jest łatwy...**

Zdajemy sobie sprawę z niebywalej presji dekarbonizacyjnej wywieranej na wszystkich użytkownikach węgla, ale mamy nadzieję, że zdążymy uświadomić społeczeństwu, że węgiel nie jest złym paliwem, że problemy z węglem wynikają ze złych sposobów jego wykorzystania. Stąd w strategii koncentracja na zindywidualizowanej ofercie produktowej i edukacji. Możliwości wykorzystania potencjału zasobowego i techniczno-technologicznego pozwalają nam na odpowiedzialne przyjęcie założenia, że jesteśmy gotowi zrealizować każde racjonalne zamówienie klientów. Jeśli zaś idzie o edukację, to miejmy świadomość, że dla wielu osób spoza sektorów energetycznych i górniczych, wę-

**Ważnym założeniem zawartym w strategii PGG jest rozszerzenie i zacieśnienie współpracy z szerokim spektrum interesariuszy. To już nie tylko samorzady lokalne, ale również środowiska naukowe.**

Wiemy, że tam też dzieje się wiele ciekawych rzeczy, które ostatecznie mogą odwrócić antywęglowy trend. Nie obawiamy się również merytorycznego dialogu ze środowiskami ekologicznymi. Będziemy więc poszukiwać płaszczyzn, na których możliwe będzie pogodzenie interesów wielu środowisk wpływających na rynek i współkształtujących rynek paliw węglowych.

Podsumowując, chcę podkreślić, że ambicją Zarządu, ale również pracowników spółki jest modernizacja rynku węgla, jednak bez udziału naszych klientów

Kwalifikowane paliwa PGG

**Retopal**  
EKOGROSZEK

**Pieklorz**  
EKOGROSZEK

**Greenpal**  
EKOMIAŁ

**Rokita**  
EKOMIAŁ

**Ekoret**  
EKOGROSZEK

**E-groszek**  
EKOGROSZEK

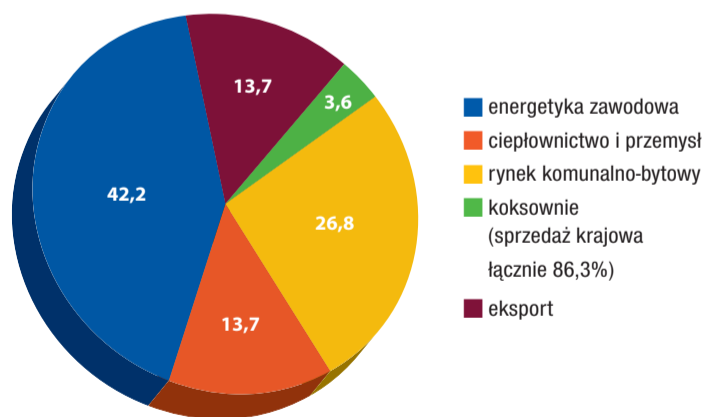
**E-orzech**  
EKOORZECH

**Ekofins**  
EKOMIAŁ

proces ten będzie niewykonalny. Zatem stawiamy na marketing relacyjny i optymalną elastyczność kooperujących stron. Węgiel jest dobrem, z którego należy umiejętnie korzystać. Nasi klienci w zdecydowanej większości o tym wiedzą i racjonalnie wykorzystują oferowane przez nas paliwa. Jeśli tylko nabywcy naszych produktów nie będą poddawani nadmiernym regulacjom prawnym, jeśli ograniczy się uprzywilejowaną pozycję innych niż węgiel nośników energii, to węgiel na rynku paliw się obroni, a oczekiwania i wymagania współczesnych klientów wymuszają modernizację procesów rynkowych.

Przygotował: Jarosław Galusek

## Rynkowa struktura sprzedaży węgla PGG



## Pełna gama sortymentów

Poza sklepem internetowym, który przebojem wdarł się na rynek paliw kwalifikowanych, Polska Grupa Górnicza prowadzi detaliczną sprzedaż węgla bezpośrednio w kopalniach spółki, a także za pośrednictwem Autoryzowanych Sprzedawców PGG. Kopalnie PGG, których liczba od 1 maja 2017 roku powiększyła się o zakłady Katowickiego Holdingu Węglowego, oferują pełną paletę węglowego sortymentu, od kostki i orzecha, przez ekogroszki,

po wysokiej jakości miały energetyczne. Węgiel z kopalń PGG można również kupić u Autoryzowanych Sprzedawców, którzy współtworzą i zaopatrują sieć składów opałowych praktycznie na terenie całego kraju, a oferowany wachlarz produktów dopasowany jest do potrzeb lokalnego klienta. Status Autoryzowanego Sprzedawcy posiadają firmy spełniające określone warunki, które cechuje fachowość, rzetelność i dbałość o dobro klienta.



## SKLEP INTERNETOWY:

### Wygodnie, z dostawą do domu

Polska Grupa Górnicza jako pierwsza wśród wiodących producentów węgla w Polsce rozpoczęła detaliczną sprzedaż węgla przez internet. Sklep działający pod głównym adresem spółki – [www.pgg.pl](http://www.pgg.pl) – oferuje workowane paliwa kwalifikowane do ogrzewnictwa indywidualnego: ekogroszek Retopal i ekomiał Greenpal. Popularność tego sposobu sprzedaży jest tak wielka, że jedynym ograniczeniem są możliwości linii do paczkowania Retopalu. Nic dziwnego: zamiast wizyty w składzie węglowym, wystarczy

wizyta na stronie internetowej, która umożliwia także płatność. Cena dostawy jest taka sama na terenie całego kraju, a zamówiony węgiel dotrze do klienta najpóźniej trzy dni po zaksięgowaniu płatności. Retopal to ekogroszek o uziarnieniu 6-25 mm i wartości opałowej 24-26 MJ/kg. Pakowany jest w wygodne 25-kilogramowe worki. Na palecie jest 750 kg (30x25 kg). Greenpal to ekomiał o uziarnieniu 0-20 mm i wartości opałowej 23-24 MJ/kg. Pakowany jest w jednotonowe „big bagi”.

## Pogłębienie szybu Leon IV

W sierpniu 2016 r. w kopalni ROW (Ruch Rydułtowy) zakończyło się pogłębienie szybu Leon IV – na zdjęciu. Umożliwiło to rozpoczęcie prac zbrojeniowych związanych z uruchomieniem perspektywicznego poziomu 1150 m. Dzięki temu kopalnia ROW zyska możliwość eksploatacji najbardziej obiecujących złóż węgla, w tym pokładu 713/1-2 oraz 712/1-2. Szybem Leon IV będzie

odbywał się transport ludzi oraz materiałów, co pozwoli znacznie skrócić czas dotarcia załóg górniczych do ścian i wydłużyć czas efektywnej pracy. Uruchomienie poziomu 1150 m początkowo planowano w pierwszej połowie 2018 r., ale PGG zamierza przyspieszyć ten termin, tak aby eksploatacja węgla ruszyła w połowie 2017 r. **Az**



## Zespolenie Bielszowic i Pokoju



**Z realizacją inwestycji zapoznali się: od lewej - prezes PGG Tomasz Rogala, wiceminister energii Grzegorz Tobiszowski oraz dyrektor kopalni Ruda Michał Piecha.**

19 grudnia 2016 r. w kopalni Ruda rozpoczął się pierwszy etap przekazywania całości urobku z ruchu Pokój na ruch Bielszowice. Proces ten został umożliwiony dzięki wydrążeniu pochylni odstawczej w pokładzie 418, łączącej wyrobiska pomiędzy ruchami zespolonej kopalni. Początkowo Bielszowice przejmują 7 tys. t

urobku na dobę, by w ciągu krótkiego czasu osiągnąć poziom 9,1 tys. t na dobę. Połączenie technologiczne pozwoliło m.in. na zmniejszenie kosztów energii, materiałów i remontów, zmniejszenie kosztów usług firm obcych oraz wyodrębnienie zbędnego majątku nieprodukcyjnego i przekazanie go do SRK. **Az**

## Połączenie Jankowic i Chwałowic

W styczniu 2017 r. zakończone zostało podziemne połączenie Jankowic i Chwałowic – ruchów kopalni ROW. Na zdjęciu – miejsce połączenia obu ruchów. Koszt inwestycji, która realizowana była przez półtora roku, wyniósł 26 mln zł. Dzięki jej realizacji sumaryczne dobowe wydobycie w obu ruchach wyniesie 19,1 tys. t. Same Jankowice produkować będą 12,5 tys. t węgla netto, natomiast produkcja Chwałowic wyniesie 6,6 tys. t. Część

węgla z drugiego z ruchów wzbogacana będzie w zakładzie przeróbki mechanicznej węgla w Jankowicach, do klasy minimum 23 MJ. Połączenie technologiczne pozwoli m.in. na rezygnację z ciągnięcia urobku w wozach, likwidację transportu kołowego urobku oraz rezygnację z funkcjonowania ładowni oddziałowych i przerzutu między poziomowego urobku w ruchu Chwałowice. **Az**



# Przede wszystkim dostęp do zasobów

Rozmowa z **PIOTREM BOJARSKIM**, wiceprezesem Polskiej Grupy Górniczej ds. produkcji

**Strategia Polskiej Grupy Górniczej zakłada ustabilizowanie wydobycia na średniorocznym poziomie 30 mln t. Czy jest to założenie bezpieczne?**

Uważam, że jest to realne. Uwzględniając moc naszych kopalń, dostęp do złoża i perspektywę udostępnienia nowych zasobów, uważamy, że przez następnych piętnaście lat powinniśmy utrzymać wydobycie tej wielkości. Początkowo produkcja powinna utrzymać się na nieco wyższym poziomie niż wskazane 30 mln t rocznie, następnie zacznie nieco spadać. Zdajemy sobie sprawę z faktu, że wraz z unowocześnianiem infrastruktury technicznej zapotrzebowanie energetyki zawodowej na węgiel będzie maleć. Podobna sytuacja będzie miała miejsce w ciepłownictwie, bowiem nie obserwujemy sytuacji, w których miasta i gminy, decydując się na budowę nowej ciepłowni, inwestowałyby w rozwiązania oparte na węglu. Powstające ciepłownie komunalne zasilane są z reguły gazem. Po takie rozwiązania sięgają również objekty użyteczności publicznej, szpitale czy szkoły. Każda przeprowadzana modernizacja powoduje, że tracimy potencjalnych klientów. Natomiast, jeśli chodzi o sektor odbiorców indywidualnych, to jesteśmy przekonani, że zawsze znajdzie się grupa klientów, która ze względu na cenę paliwa będzie preferowała węgiel. Prognozujemy, że ten sposób ogrzewania będzie przez następnych kilkanaście lat najtańszy.

**Spółka surowcowa, aby zapewnić sobie przyszłość, musi zagwarantować sobie dostęp do zasobów. Jakie plany ma w tym obszarze PGG?**

Kluczowym założeniem jest systematyczne odtwarzanie dostępu do złoża. Zasoby operatywne PGG to obecnie ponad 1,7 mld ton, zgodnie z naszymi planami, mają wzrosnąć o 261 mln t. Najbliższą inwestycją jest udostępnienie złoża Imielin Północ, to także waru-

nek dalszego istnienia ruchu Ziemowit, który za kilka lat szczerpie swoje zasoby. Skala tej inwestycji, którą rozpocząć musimy od zakupu gruntu, jest porównywalna z budową nowej kopalni. Udostępnienie odbywać się będzie upadłowymi z powierzchni, a powstające wyrobiska powiązane będą z infrastrukturą podziemną ruchu Ziemowit.

**Złóż jest perspektywiczne?**

Charakteryzuje się stosunkowo korzystnym załaganiami, na relatywnie niewielkiej głębokości. Pokłady są dosyć grube, natomiast węgiel jakościowo zbliżony jest do surowca eksploatowanego przez kopalnię Piast-Ziemowit. Jego jakość nie jest wprawdzie najwyższa, ale po odpowiednim wzbogaceniu z powodzeniem jest wykorzystywany przez energetykę. Mieszanie z węglem produkowanym przez kopalnię Murcki-Staszic i Mysłowice-Wesoła pozwoli na produkowanie paliwa spełniającego wymagania klientów.

**Kolejne pole, w które zamierza wejść PGG, to Śmiłowice?**

To nasze pole rezerwowe, jako że eksploatacja zasobów ruchu Bielszowice potrwa jeszcze kilkanaście lat. Dodatkowo połączenie z Halembą pozwoli na wybranie węgla z filara, który znajduje się pod zlikwidowaną elektrownią. Uwzględniając dodatkowo węgiel za-

legający w partii K ruchu Halemba, Bielszowice mają zapewniony stabilny dostęp do zasobów. Śmiłowice bezpośrednio przylegają do obecnie eksploatowanego obszaru. Atutem tego złoża jest dobrej jakości węgiel, jednak – aby do niego dotrzeć – konieczne jest wykonanie otworu wielkośrednicowego z dna szybu VI i doprowadzenie świeżego powietrza na poziom 1200. Szyb VI będzie pełnił funkcję transportową, jak dotąd, do głębokości 1000 m. Odcinek pogłębiony wykorzystywany będzie jedynie do wentylacji. Obok tego pogłębienia, od strony Bielszowic należy wykonać pochylnię, która

w pierwszej kolejności prowadzić będzie pod szyb, a następnie pozwoli na rozciągnięcie pola. Szacujemy, że udostępnienie Śmiłowic nastąpi po 2025 r.

**A złóż Za Rowem Belckim?**

To złóż jest przyszłością kopalni Bolesław Śmiały, która powoli szczerpie swoje zasoby. Zakład w pierwszej kolejności sięgnie po złóż Łaziska, które eksploatowane będzie przez kilka kolejnych lat. Nie można jednak nie brać pod uwagę, że byt Bolesława Śmiałego w dużej mierze uzależniony jest od funkcjonowania Elektrowni Łaziska. Jeżeli elektrownia przeprowadzi modernizację, Bolesław Śmiały będzie dla niej nadal naturalnym dostawcą. Jeżeli energetyka odstąpi od tego projektu, także wejście w złóż Za Rowem Belckim będzie analizowane, bowiem w takiej sytuacji węgiel może być wprawdzie transportowany do innego odbiorcy, ale jego koszty wzrosną.

**Ostatnie złożo uwzględnione w strategii PGG to Murcki Głębokie.**

W Kopalni Murcki-Staszic eksploatacja wysokokalorycznego węgla, zużywanego przede wszystkim przez odbiorców komunalnych, prowadzona jest do głębokości 1000 m. Wydaje się uzasadnione, by z uwagi na bardzo dobre pokłady grupy 500 udostępnić złóż do poziomu 1300. Obecnie jesteśmy na etapie rozpoznawania tego złoża, ale równocześnie rozcinamy partię C, z pokładami 501 i 510. Prace prowadzone są równoległe od strony Wesołej i Staszica.

**Spółka planuje rozwój wydobycia węgla koksującego?**

Mamy ograniczone możliwości w tym zakresie. Węgiel koksujący występuje w Bielszowicach, Marcelu i Rydułtowach, a surowiec z Halemba ma znacznie gorsze parametry. We wszystkich przypadkach jest to węgiel typu 34, gazowo-koksowy, który nie stanowi bazy do procesu koksowania i jest jedynie dodatkiem do mieszanek. Gdy na rynku brakuje węgla koksującego, jest chętnie kupowany, jeżeli pojawiają się nadwyżki, odbiorcy zaczynają być wybredni. Nieco większym zainteresowaniem, ze względu na niską zawartość fluoru, cieszy się węgiel z Bielszowic. W tym wypadku rozwijamy selektywną eksploatację i wzbogacanie.

**Czy Polska Grupa Górnicza myśli o budowie nowych kopalni?**

Przedsięwzięciem porównywalnym z budową nowej kopalni jest udostępnienie złoża Imielin Północ. Projekt budowy kopalni w Lubelskim Zagłębiu Węglowym został na razie zamrożony. Konkretnych planów budowy innych zakładów w tej chwili nie ma.

Rozmawiała: Anna Zych

## Inwestycje w latach 2017-2030

W latach 2017-2030 Polska Grupa Górnicza przeznaczy na inwestycje średnio 1,7 mld zł rocznie. Blisko połowa tej kwoty to koszty wyrobisk ruchowych. Priorytetem są przedsięwzięcia i zadania związane z przygotowaniem frontu wydobywczego dla utrzymania wymaganych zdolności produkcyjnych kopalń oraz poprawy jakości węgla, by dostosować go do wymagań klientów.

Szczególne naciski kładzione są na poprawę stanu bezpieczeństwa i warunków BHP w kopalniach, w tym na rozwój systemów monitoringu zagrożeń naturalnych oraz modernizację i rozbudowę systemów odmetanowania kopalni. Planowane działania obejmują także inwestycje przyczyniające się do poprawy warunków pracy i efektywniejszego wykorzystania czasu pracy, poprzez rozwój systemów klimatyzacji dołowej lokalnej i grupowej oraz rozbudowę układów przewozu ludzi na stanowiska pracy i transportu materiałów.

Aby wykorzystać w optymalny sposób majątek produkcyjny, planuje się modernizację i wymianę zużytych technicznie i technologicznie maszyn

i urządzeń górniczych. Zakłada się także zwiększanie gospodarczego wykorzystania metanu do wytwarzania energii elektrycznej i ciepłej w instalacjach własnych.

**WŚRÓD KLUCZOWYCH INWESTYCJI ZAPLANOWANYCH PRZEZ PGG ZNAJDUJĄ SIĘ:**

**Kopalnia Piast-Ziemowit**

- udostępnienie złoża Imielin Północ – realizacja 2019-2026; nakłady 445,2 mln zł

**Kopalnia ROW Ruch Chwałowice, Ruch Jankowice**

- budowa poziomu 880 – realizacja 2012-2030; nakłady 450,5 mln zł
- pogłębienie szybu 8 z poz. 731 m do 1104 m – realizacja 2009-2024; nakłady 229,4 mln zł
- rozbudowa zakładu przeróbki mechanicznej węgla – realizacja 2017-2028; nakłady 28,4 mln zł

**Kopalnia ROW Ruch Rydułtowy**

- budowa poziomu 1150 – realizacja 2014-2022; nakłady 56,6 mln zł
- zbrojenie szybu Leon IV do poz. 1211 m po uprzednim zgłębieniu – realizacja 2013-2018; nakłady 91,6 mln zł

**Kopalnia Mysłowice-Wesoła**

- kompleksowe udostępnienie partii C – realizacja 2014-2025; nakłady 176,5 mln zł
- modernizacja szybu W-II oraz przebudowa stacji wentylatorów głównych – realizacja 2021-2024; nakłady 43 mln zł

**Kopalnia Murcki-Staszic**

- zakończenie budowy szybu VII i uruchomienie poz. 1080 m – realizacja 2017-2022; nakłady 315 mln zł
- modernizacja zakładu przeróbki mechanicznej węgla – realizacja 2012-2019; nakłady 101,2 mln zł

**Kopalnia Bolesław Śmiały**

- modernizacja węzłów technologicznych w zakładzie przeróbki mechanicznej węgla – realizacja 2013-2028; nakłady 24,8 mln zł

# Liczb nie da się oszukać

Rozmowa z **ANDRZEJEM PANICZKIEM**, wiceprezesem Polskiej Grupy Górniczej ds. finansowych

**Polska Grupa Górnicza zapowiada, że zaplanowane na najbliższe lata inwestycje przeprowadzi z własnych środków. Jak to możliwe w kontekście obecnej sytuacji finansowej spółki?**

Średnioroczny capex (z ang. wydatki inwestycyjne na rozwój) ma kształtować się na poziomie 1,7 mld zł. Zakładamy, że już od tego roku firma uzyska dodatni wynik finansowy, który uwzględni amortyzację. W dwóch pierwszych latach wydatki inwestycyjne będą nieznacznie wyższe od odpisu amortyzacyjnego. W tej sytuacji skorzystamy z pieniędzy, które powierzyli nam inwestorzy-udziałowcy. Oni mogą mieć obawy o właściwe wykorzystanie tych środków, dlatego obok zaufania potrzebna jest ścisła kontrola. Dokładnie sprawdzamy nas strona społeczna, mamy bardzo silną radę nadzorczą, którą wspomaga komitet monitorujący – biuro niezależnych analityków i zewnętrzny doradca, wybrany w przetargu. W tle jest jeszcze rada inwestorów, która weryfikuje pracę swoich członków w radzie nadzorczej PGG.

**Nie za wiele tego patrzania na ręce?**

Krytyki nie trzeba się bać, tylko przyjmować ją jako czynnik twórczy. Mawia się, że jako górnictwo jesteśmy szczególnym biznesem. Uważam, że takim jak wszystkie. Zasady biznesowe są identyczne jak gdzie indziej! To mit, że instytucje finansowe nie rozumieją górnictwa. Język komunikacji jest ten sam: to kod liczb, wskaźników, raportów finansowych i albo te liczby

# 1,7

miliarda złotych wyniesie średnioroczny capex – wydatki inwestycyjne na rozwój

# 1

miliard złotych otrzyma PGG na podwyższenie kapitału zakładowego

# 660

milionów złotych w 2017 roku zaoszczędzi PGG dzięki wdrożeniu inicjatyw optymalizujących w swoich zakładach



Bartłomiej Szopa

się bilansują, albo firma upada. Całe życie słyszę w naszej branży, że czegoś nie dało się przewidzieć, bo mamy trudne warunki geologiczne. To są po prostu ryzyka działalności gospodarczej i trzeba nimi odpowiednio zarządzać! Zastosować pewnego rodzaju nadmiarowość, np. rezerwowo ściany wydobywcze. Pewnie, że każdy chciałby mieć ich dwa razy tyle, co fedrujących. Ale w biznesie musimy znaleźć mądry balans między potrzebą a możliwościami. Dokładnie wyliczyć opłacalność rezerwy. Przeprowadzone analizy pozwoliły nam to już zrobić dla każdej z kopalń zespolonych oddzielnie.

**Skąd pochodzą będą pieniądze na inwestycje w kopalniach przejętych od KHW?**

To środki, które spółka otrzyma w ramach dokapitalizowania w kwocie 1 mld zł na podwyższenie kapitału zakładowego. Zostaną przeznaczone w całości na inwestycje w aktywach przejętych od KHW. Nakłady te w ciągu dwóch najbliższych lat mają pełne pokrycie w otrzymanych dokapitalizowaniach. Oczywiście pieniądze nie da się wyodrębnić z całej puli środków, którymi dysponujemy, nie są przecież znaczone.

Nie można zgromadzić ich na oddzielnym rachunku. Weryfikacją tych obietnic będzie po prostu realizacja planu inwestycyjnego.

**Jaki jest pomysł PGG na reformę systemu wynagradzania załogi?**

Zależy nam na gruntownej zmianie dotychczasowego podejścia w nowym układzie zbiorowym. To kwestia pewnej uczciwości, bo za większy wkład pracy trzeba załozdzie odpowiednio wynagrodzić. Kluczem jest sprzężenie zwrotne: będą lepsze wyniki, więcej zostanie do podziału. Nie tylko dla inwestorów (bo o nich nigdy nie można zapominać), ale także dla pracowników. W tej sprawie wygrywać muszą wszyscy. Mamy już wyznaczone kamienie milowe, czyli wyrażone w liczbach wartości wyników w poszczególnych latach. Rozliczać będzie nas rada nadzorcza, my rozliczymy dyrekcje kopalń (ich wynagrodzenia są uzależnione od wyników). Wreszcie wynagrodzenie pracownika też trzeba będzie uzależnić od wyników jego pracy oraz od rezultatów spółki.

**Jakie znaczenie finansowe mają nowe modele biznesowe w PGG, np. zespalenie kopalń?**

**Łączenie kopalń nie jest celem samym w sobie. Celem jest stworzenie optymalnego modelu funkcjonowania spółki. Przykładem jest połączenie Jankowic z Chwałowicami, które tylko dzięki wspólnemu zakładowi przerobczemu da nam rocznie ok. 50 mln zł oszczędności.**

Łączenie kopalń nie jest celem samym w sobie. Celem jest stworzenie optymalnego modelu funkcjonowania spółki. Przykładem jest połączenie Jankowic z Chwałowicami, które tylko dzięki wspólnemu zakładowi przerobczemu da nam rocznie ok. 50 mln zł oszczędności. Zauważyliśmy, że nasze zakłady przerobcze są wykorzystane średnio jedynie w 58 proc. Postanowiliśmy podnieść ten wskaźnik o 20 proc. i zaczynamy modernizować zakłady, zwiększając ich zdolności produkcyjne oraz ograniczając ich liczbę (m.in. w kopalni Rydułtowy – oszczędności na poziomie 30 mln zł rocznie). Widoczny efekt finansowy potrafi przynieść wiele drobnych działań. W 2017 r. na takich inicjatywach zaoszczędziliśmy aż 660 mln zł. Jeszcze przed połączeniem KHW z PGG wdrożyliśmy ponad trzysta tzw. inicjatyw optymalizujących. Chcemy powielić ten model na wszystkie kopalnie PGG i zastosować go w sferze produkcji, wydajności pracy, do usprawnienia transportu, a nawet wprowadzając wielozawodowość górnika, który mógłby wykonywać nie tylko jeden zakres czynności. Ze skutecznych pomysłów wprowadzanych w Polskiej Grupie Górniczej i Katowickim Holdingu Węglowym możemy wybrać najlepsze praktyki.

Rozmawiał: Witold Gałązka



Podejście biznesowe do funkcjonowania branży wydobywczej zaowocowało w Polskiej Grupie Górniczej powstaniem trzech kopalń zespolonych - Piast-Ziemowit, Ruda, ROW. Poza tym w Grupie fedrują kopalnie: Bolesław Śmiały, Sośnica, Mysłowice-Wesoła, Murcki-Staszic, Wujek oraz Wierzchowice.

## WAŻNE ODPOWIEDZI:

**JAK ZRESTRUKTURYZOWANO ZADŁUŻENIE KHW I KW?**

Jednym ze źródeł finansowania powstającej PGG jest program emisji obligacji. Najpierw udało się dokonać tzw. rolowania zobowiązań przypadających na KW, a teraz jesteśmy właśnie na etapie przekształcania długu z KHW, który zakończy się w połowie czerwca. Wtedy formalnie nastąpi emisja kolejnych obligacji przez Polską Grupę Górniczą z jednoczesnym wygaszeniem wcześniejszych zobowiązań KHW. Proces przejmowania tej spółki był o tyle prostszy, że za obiema emisjami stoją zasadniczo ci sami obligatariusze, którzy po udanym procesie emisji obligacji PGG skłonni byli zaakceptować zakup aktywów KHW przez PGG. Emisja obligacji PGG opiewała na 1,148 mld zł, a KHW na 1,217 mld zł. Dodatkowo PGG przejęło kredyt obrotowy w rachunku bieżącym KHW w wysokości 80 mln zł. Spłata obligacji nastąpi w transzach od 2019 r. (w części PGG) i od 2020 r. (w części KHW). Są 3-4 lata oddechu na przeprowadzenie niezbędnych zmian naprawczych. Koszt obligacji PGG jest niewielki, nie bardzo pozostawia miejsce na zysk banków. Udało się koszt ten uzyskać w wyniku bardzo trudnych negocjacji z bankami, którym postawiono trudne warunki. Argument: nie tylko strona społeczna, ale i instytucje finansowe muszą coś poświęcić. Wybrano ostatecznie formę obligacji partycypacyjnych wraz ze znaczącym obniżeniem oprocentowania obligacji w dwóch pierwszych latach. Wartość tej obniżki wynosi ok. 200 mln zł i jest wkładem banków w program uzdrowienia firmy. Wydaje się to sprawiedliwe. Z punktu widzenia inwestorów, inwestycja w PGG musi później zacząć przynosić odpowiednią stopę zwrotu z jednoczesną koniecznością spłaty zadłużenia w okresie najbliższych kilkunastu lat.

**JAKIE PROGNOZY CEN WĘGLA MA PGG NA NADCHODZĄCE LATA?**

Wielu oczekiwało podania takich prognoz podczas Europejskiego Kongresu Gospodarczego przy prezentacji strategii. Poglądy na temat cen są różne. Z kilkunastu prognoz historycznie żadna – może z wyjątkiem ostatniej – w zasadzie się nie sprawdziła. Do tej sprawy należy podchodzić konserwatywnie. W PGG nie ustawiono programu firmy na bazie cen spotowych, bo istnieje świadomość cyklu koniunkturalnego. Z opinii innych spółek na rynku wynika poziom ok. 60 dol./t. Traktowany długoterminowo i płasko w całym okresie, znacznie niższy niż poziom cen w spotach. Pod takie właśnie prognozy cenowe trzeba było dostosować stronę kosztową. Mowa tu oczywiście głównie o miałach energetycznych, które są podstawą miksu produktowego PGG. Spółka ma też ok. 6 proc. węgla koksującego i korzysta z cyklu koniunkturalnych. Ale ceny dla węgla koksującego ustawiła poniżej prognoz, bo tylko uzupełniamy rynek. Już teraz widać, że ceny uzyskiwane są znacznie wyższe od zaplanowanych, jest to bufor. Spółka zarabia na sortymentach średnich i grubych. Dostrzega też dużą szansę, ale też dużą marżę, w paliwach kwalifikowanych, czyli ekogroszkach. Posiada wiarygodne analizy rynkowe. W sierpniu zeszłego roku królowała jeszcze powszechnie opinia o nadprodukcji węgla, a na bazie tej analizy zarząd podjął odważną decyzję, żeby nie kontraktować już na zbyt niskim poziomie cen. To był zwrot. Mocna, długa zima pomogła, ale nie można liczyć tylko, że następna zima też będzie ostra. Decydować muszą racjonalne wnioski rynkowo-cenowe.

**KIEDY POLSKA GRUPA GÓRNICZA ODBUDUJE ZAUFANIE INWESTORÓW?**

Spółka zna oczekiwania inwestorów, ale ważna jest też cierpliwość. Na szczęście starczyło jej udziałowcom w najtrudniejszych momentach zeszłego roku. Rynek finansowy jest szczególnie nieufny w stosunku do branży, bo w górnictwie przy większości inwestycji mówimy o setkach milionów złotych. Weryfikacją są rzeczywiste wyniki PGG, które od października ubiegłego roku są dodatnie. Według planu na koniec 2017 r. wynik finansowy PGG powinien oscylować wokół zera. Ale ambicją zarządu jest, żeby wynik już za ten rok, nawet mimo fuzji z KHW, był dodatni. Spółka zdobędzie zaufanie inwestorów, kiedy zaplanowane wyniki osiągną w sposób trwały. Po dwóch latach nastąpi pierwszy poważny przegląd sytuacji.

**CZY I KIEDY PGG POWINNA WCHODZIĆ NA GIEŁDĘ PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH?**

Cele finansowe zgodnie z zaprezentowaną na EKG strategią zakładają osiągnięcie wskaźnika EBITDA na poziomie 2,8 mld zł. Aby to zrealizować, kluczową kwestią pozostaje optymalizacja kosztowa, która powinna pozwolić na obniżenie kosztu gotówkowego do poziomu 203 zł/t. Takie parametry w perspektywie najbliższych lat będą fundamentem do wprowadzenia spółki na giełdę. Decyzja w tym zakresie należy do udziałowców. Jeżeli nadarzy się okazja do finansowania giełdowego, należy z niej skorzystać, ale najpierw trzeba się do tego dobrze przygotować, żeby zwiększyć wartość podmiotu. Notowania akcji mają rosnąć, a nie spadać. Proces przygotowania spółki do debiutu giełdowego według aktualnych założeń wyniesie ok. 5 lat.

# Stawiamy na kompetencje

Rozmowa z **JERZYM JANCZEWSKIM**, wiceprezesem Polskiej Grupy Górniczej ds. pracowniczych

**Polska Grupa Górnicza to 43 tys. pracowników. Ta liczba robi wrażenie i stawia spółkę w gronie największych pracodawców w Polsce. Z tym związana jest także duża odpowiedzialność, bo od funkcjonowania tej firmy zależy los ogromnej liczby osób.**

Zarząd PGG ma tego pełną świadomość. Powszechnie wiadomo, że każde perturbacje, które pojawiają się w naszej branży, wywołują reakcję łańcuchową. Dlatego jednym z naszych podstawowych celów jest utrzymanie miejsc pracy. Przy tym wszystkim musimy pamiętać o racjonalnym podejściu do produkcji węgla oraz do czynników ekonomicznych i utrzymania przedsiębiorstwa, które ma zapewnić stopę zwrotu inwestorom, którzy je dokapitalizowali. Kierowanie firmą o takim stanie zatrudnienia wiąże się ze społeczną odpowiedzialnością. Jest to dla nas bardzo ważne i dlatego każda decyzja związana ze sprawami pracowniczymi jest dokładnie analizowana.

**Jednym z celów zapisanych w strategii PGG, ogłoszonej w ubiegłym tygodniu, jest zapewnienie wysokich kompetencji zatrudnienia. Co to w praktyce oznacza?**

Zarząd Polskiej Grupy Górniczej widzi konieczność posiadania w spółce pracowników z odpowiednimi kwalifikacjami, uprawnieniami, doświadczeniem i wiedzą. Patrzymy na ten temat szerzej i z pewnym wyprzedzeniem. Normalną rzeczą są odejścia na emerytury i dlatego z wyprzedzeniem chcemy przygotować pracowników, którzy w naturalny sposób przejmą stanowiska i obowiązki pozosta-

wione przez tych, którzy zakończyli już pracę zawodową. Chodzi tu także o to, by ci mniej doświadczeni pracownicy uczyli się od swoich starszych kolegów. Same kursy i szkolenia nie wystarczą, konieczna jest także nauka praktycznych umiejętności. W ten sposób chcemy utrzymać w PGG wysoki poziom kompetencji. Ponadto zwracamy uwagę na to, ile pracowników jest nam potrzebnych na określonych stanowiskach. To wszystko dokładnie analizujemy i możemy tworzyć prognozy dotyczące zatrudnienia w naszych kopalniach. Z tym tematem związane jest także pojęcie luki pokoleniowej, która dotknęła już kiedyś polskie górnictwo. Wówczas brakowało wykwalifikowanych pracowników. Staraliśmy się, by to zjawisko się nie powtórzyło w kopalniach PGG.

**Kilka lat temu próbowano ożywić szkolnictwo zawodowe, by uniknąć luki pokoleniowej. Dlatego muszę spytać, czy PGG ma w planach współpracę ze szkołami średnimi i z uczelniami?**

Był taki czas, że spółki podpisywały takie umowy ze szkołami, udzielając jednocześnie wybranym absolwentom gwarancji zatrudnienia. Wówczas klasy górnicze były oblegane. W latach 2014-2015 umowy zawieszono. W związku z tym młodzi ludzie przy podejmowaniu decyzji o wyborze swojej drogi zawodowej nie patrzą z nadzieją na górnictwo. Jestem w kontakcie z dyrektorami szkół, którzy mówią mi, że zainteresowanie nauką w klasach o profilu górniczym jest niewielkie. To sygnał, że może nam grozić kolejna luka pokoleniowa. Dlatego intensywnie zastana-



Bartłomiej Szopa

wiamy się nad formułą współpracy ze szkołami oraz z uczelniami wyższymi. Niedawno o praktykach dla studentów rozmawiałem z prof. Franciszkiem Plewą, dziekanem Wydziału Górniczego i Geologicznego Politechniki Śląskiej. Niebawem będziemy dopracowywać zasady tej współpracy. Jako zarząd PGG dostrzegamy problem luki pokoleniowej i wydaje nam się, że szkolnictwo zawodowe potrzebuje impulsu. Poza tym uważam, że nie można dopuścić do zmarnowania potencjału szkół. Z wielkim wysiłkiem odtworzono

w nich kadry oraz stanowiska do nauki z zawodu. Szkoda by było zmarnować ten kapitał.

**W strategii pojawił się też zapis dotyczący motywacyjnego systemu wynagradzania. Na czym ma polegać ten system?**

Przedstawiliśmy stronie społecznej pewną koncepcję zawarcia układu zbiorowego pracy, którego nadrzędnym elementem jest właśnie system wynagradzania. Chcemy doprowadzić do wprowadzenia nowoczesnego rozwiązania, które pozwo-

li wynagrodzenie kształtować w sposób bardzo racjonalny i powiązany w pierwszej kolejności ze stanowiskiem pracy. Mamy tę świadomość, że stanowiska pracy w górnictwie w wielu przypadkach znacząco różnią się od siebie, np. w innych warunkach pracują górnicy w ścianie, a w innych górnicy z oddziału szybowego. Dlatego trzeba zdefiniować poszczególne stanowiska pracy i przyjąć odpowiednie dla nich kryteria wynagradzania. W ten sposób będziemy mieli przejrzysty taryfikator płac, który nie będzie budził kontrowersji. Według naszych założeń wynagrodzenie pracowników ma składać się z dwóch części. Część stała ma stanowić 70, może nawet 80 proc. pensji. Będzie związana z warunkami pracy, wiedzą i kwalifikacjami. Pozostała część będzie miała charakter premii. To będzie ten element zmienny o charakterze motywacyjnym. Jego wysokość będzie uzależniona od efektywności pracownika na danym stanowisku pracy. Ponadto będzie ona powiązana z efektywnością firmy jako całości. System wynagrodzeń chcemy też przebudować ze względu na młodych pracowników, którzy wykonując tę samą pracę, co ich starsi koledzy, nie dostają porównywalnych pieniędzy. A perspektywa czekania 10 czy 15 lat na osiągnięcie pewnego pułapu wynagrodzenia nie jest dla nich zachęcająca. Dlatego chcemy odwrócić tę strukturę. To będzie z korzyścią dla zatrudnionych w PGG. W żadnym wypadku ta zmiana nie odbędzie się kosztem pracowników z dłuższym stażem.

Rozmawiał: Maciej Dorosiński

## Płaca za konkretną pracę

Wynagrodzenie górników pracujących w Polskiej Grupie Górniczej składa się z ponad 30 elementów. W samej spółce funkcjonuje kilka różnych systemów wynagradzania, co jest efektem zmian, które przez lata zachodziły w strukturze górnictwa węgla kamiennego. Taki stan rzeczy prowadzi do wielu komplikacji, ale już niebawem sytuacja ma się zmienić. Zarząd PGG ma w planach wprowadzenie nowego systemu wynagradzania. Ma być on przejrzysty i dopasowany do obecnych realiów. Wprowadzenie nowego systemu zostało zapisane w strategii spółki na lata 2017-2030, która została zaprezentowana w ubiegłym tygodniu.

W obecnie funkcjonujących rozwiązaniach duża część wypłacanej górnikowi pensji nie wiąże się ani z jego kwalifikacjami, ani z rodzajem wykonywanej pracy, ani z osiąganymi wynikami. Zarządowi PGG zależy na tym, by wprowadzić nowoczesne rozwiązanie, które pozwoli wynagrodzenie kształtować w sposób jak najbardziej racjonalny. W założeniu pensja górnika ma składać się z dwóch części. Pierwsza – określona mianem stałej – ma stanowić 70, a może nawet 80 proc. wynagrodzenia. Ma być ona ściśle powiązana z warunkami, w jakich pracuje dany pracownik. Ponadto na jej wysokości będą wpływać m.in. kwalifikacje i uprawnienia. W związku z tym poszczególne stanowiska pracy w kopalni mają być zdefiniowane i potem dla nich ma zostać opracowany przejrzysty taryfikator płac. Druga część wynagrodzenia ma być zmienna i mieć charakter motywacyjny. Będzie ona swego rodzaju premią, a na jej wysokość wpływ będzie miała efektywność pracownika oraz wynik firmy jako całości. Wprowadzenie nowego systemu płac w PGG stwarza szansę na ujednoczenie górniczych wynagrodzeń. Szczególnie po tym jak do spółki dołączono kopalnię Katowickiego Holdingu Węglowego. Takie przejrzyste rozwiązanie będzie także z korzyścią dla wizerunku branży. Pensje górników w wielu miejscach obrosły bowiem w mity i legendy. Wpływ na to miała m.in. duża liczba elementów składowych wynagrodzenia. Warto przypomnieć, że obecnie średnia płaca w PGG to 6225 zł brutto. Należy dodać, że do tej kwoty zaliczana jest choćby nagroda barbońkowa, którą można porównać do tzw. trzynastki funkcjonującej w sferze budżetowej. **Md**

## Większe pole manewru

1 lipca 2016 r. w Polskiej Grupie Górniczej rozpoczęły funkcjonowanie kopalnie zespolone. Rozwiązanie to wprowadzono w celu obniżenia kosztów wydobycia oraz poprawy efektywności zarządzania. Po blisko roku funkcjonowania kopalń zespolonych można stwierdzić, że w obszarze pracowniczym ich struktura przyczyniła się do lepszego wykorzystywania załóg i ich alokowania pomiędzy ruchami danego zakładu. To sprawiło, że dyrekcje kopalń mają większe możliwości, jeśli chodzi o planowanie robót.

– W obszarze pracowniczym te zakłady stały się bardzo elastyczne, bo pojawiła się możliwość przesuwania brygad między ruchami. To daje naprawdę duże pole manewru i przekłada się na efektywność. Gdy kopalnie funkcjonowały samodzielnie, to nie było możliwości takiego szybkiego reagowania. Mogę nawet powiedzieć, że te przesunięcia stały się teraz czymś naturalnym, a wcześniej pojawiały się opory ze strony społecznej. Zaczyna to płynnie funkcjonować i jeśli jest uzasadniona potrzeba, to dana brygada jest kierowana do pracy w innym ruchu. To sprawia też, że łatwiej nam działać w kwestii zatrudniania pracowników. Wiemy, gdzie możemy dokonać przesunięć, a gdzie konieczne są przyjęcia – wyjaśnia Jerzy Janczewski, wiceprezes PGG ds. pracowniczych. Dodaje, iż oczywistą sprawą jest to, że spółka będzie zatrudniać wykwalifikowanych pracowników, bo każdego miesiąca ktoś odchodzi na emeryturę.

– To nie jest tak, że przyjmujemy młodego człowieka po szkole górniczej czy po politechnice i on już na dzień dobry jest gotowy do pracy. On będzie potrzebował czasu na praktyczną naukę zawodu, musi terminować. Dlatego tak ważne jest prognozowanie. To właśnie dzięki temu wiemy, ile osób musimy wysłać na kursy i szkolenia, i kiedy będą one mogły objąć przewidywane dla nich stanowiska pracy.

W Polskiej Grupie Górniczej funkcjonują trzy kopalnie zespolone: ROW (składająca się z kopalń Marcel, Janówce, Chwałowice i Rydułtowy), Ruda (Pokój, Halemba-Wirek i Bielszowice) oraz kopalnia Piast-Ziemowit. Samodzielnymi zakładami pozostały KWK Bolesław Śmiały i KWK Sośnica oraz zakłady, które zostały włączone z Katowickiego Holdingu Węglowego, czyli Murcki-Staszic, Mysłowice-Wesoła, Wujek i Wieczorek. W PGG prowadzony jest proces konsolidacji z tymi kopalniami. **Md**

## Wymiana doświadczeń i prognozowanie

Jeszcze na początku tego roku załoga Polskiej Grupy Górniczej liczyła ponad 30 tys. osób. Po 1 kwietnia, kiedy nastąpiło połączenie z Katowickim Holdingem Węglowym, liczba pracowników wzrosła do 43 tys. Tym samym Grupa jest jednym z największych pracodawców w Polsce. Oczywiście największą wartością każdej firmy są ludzie. Nie inaczej jest w PGG. Trzeba jednak pamiętać o tym, że górnicy fach jest trudny, a jego nauczenie wymaga czasu. Dlatego w PGG stawia się na wymianę doświadczeń pomiędzy starszymi i młodszymi pracownikami oraz na odpowiednie przygotowanie poprzez kursy i szkolenia. Ponadto dokładnie analizuje się potrzeby kadrowe w poszczególnych kopalniach. Działania te są prowadzone z wyprzedzeniem, by można było odpowiednio wcześniej reagować. W PGG ok. 35 proc. pracowników stanowią ci, których staż pracy wynosi więcej niż 20 lat. Oznacza to, że w najbliższych latach sporo z nich nabejdzie uprawnienia

emerytalne. Zarząd spółki ma świadomość tego, że koniecznością jest posiadanie załogi, którą cechuje wysoki poziom wiedzy i umiejętności. Zagadnienia tego nie mogło zabraknąć w Strategii Polskiej Grupy Górniczej na lata 2017-2030. Jeden z pięciu celów strategicznych dotyczy bowiem zapewnienia wysokich kompetencji zawodowych. W gronie celów strategicznych dla obszaru pracowniczego wymieniono: tworzenie i zachowanie wysokich kompetencji w najważniejszych obszarach spółki – ze szczególnym uwzględnieniem kompetencji technicznych, zapewnienie stabilności kluczowej kadry – w tym uniknięcie luk pokoleniowych oraz wprowadzenie skutecznego, motywacyjnego systemu wynagrodzeń. Ponadto w założeniach dla obszaru pracowniczego podkreślono, że cele produkcyjne mają być realizowane przy zachowaniu najwyższych standardów bezpieczeństwa. **Md**

Trybuna  
Górnicza

POLSKA GRUPA  
GÓRNICZA

Specjalny dodatek Trybuny Górniczej, wydany na zlecenie i przy pomocy Polskiej Grupy Górniczej Sp. z o.o., Katowice.

W dodatku wykorzystano zdjęcia z archiwum Trybuny Górniczej i portalu górniczego nettg.pl.

Koncepcja: Krystian Krawczyk, dyrektor artystyczny: Emil Kłosowski, skład: Paweł Przygodziński

# Środowisko ma priorytet

**Polska Grupa Górnicza** stara się na bieżąco rozwiązywać problemy szkód górniczych i w sposób ekologiczny zagospodarowywać odpady

**Kajetan Berezowski**  
kberezowski@gornicza.com.pl

Polska Grupa Górnicza jest największą spółką górnictwa w Europie. Ze względu na dużą skalę oddziaływań na środowisko naturalne jednym z głównych elementów przyjętej polityki firmy jest troska o jak najlepszą jego ochronę. Kierownictwo firmy ma pełną świadomość tego, że bez społecznej akceptacji prowadzenie opłacalnej działalności górniczej w dłuższej perspektywie czasu z góry skazane będzie na niepowodzenie.

Obszary górnicze dziewięciu kopalń Polskiej Grupy Górniczej położone są na terenie 36 gmin. Ich łączna powierzchnia wynosi 590 km kw. Bieżące funkcjonowanie i perspektywiczny rozwój Polskiej Grupy Górniczej ściśle wiąże się z kompleksowym podejściem do zagospodarowania złoża, rozwojem technicznym, bezpieczeństwem procesu wydobycia oraz dopasowaniem oferty handlowej do potrzeb rynku. Każdy z wyżej wymienionych aspektów ma niewątpliwie wpływ na środowisko.

Rosnące wymagania, wynikające z regulacji prawnych, aspektów ekonomicznych i społecznych, powodują, że coraz większą wagę nabierają kwestie związane z usuwaniem skutków eksploatacji.

Działalność górnicza w wielu rejonach Śląska ma ponadstuletnią historię, stąd je-

koncentracja frontów wydobywczych. A jeśli już szkody górnicze wystąpiły, należy je na bieżąco usuwać, aby nie stanowiły nadmiernej uciążliwości i były jak najmniej widoczne. Nie jest to zadanie proste w skomplikowanej sytuacji ekonomiczno-finansowej, w jakiej górnictwo węglowe funkcjonuje od kilku lat.

Mimo niesprzyjających okoliczności Polska Grupa Górnicza stara się rozwiązywać problemy szkód górniczych w sposób pozwalający na unikanie konfliktów z otoczeniem. Służy temu m.in. dialog z władzami samorządowymi szczebla gminnego, realizowany od lat w formie Zespołów Porozumiewawczych, powołanych dla gmin najbardziej narażonych na negatywne skutki działalności górniczej. Ich posiedzenia stanowią dogodną okazję do sygnalizowania i wyjaśniania pojawiających się problemów i poszukiwania rozwiązań. Dzięki uzyskanym od przedsiębiorcy informacjom władze gminy mają możliwość odpowiedniej koordynacji zamierzeń inwestycyjnych na obszarze gminy z planami przedsiębiorcy. Przedstawiciele kopalń biorą również udział w sesjach rad gmin i w posiedzeniach komisji rad poświęconych tematyce górniczej, udzielając informacji o zamierzeniach eksploatacyjnych i możliwych negatywnych wpływach na powierzchnię terenu.

zdjęcia: Jarosław Galusek



**PGG ukierunkowała swoją działalność proekologiczną na minimalizację oddziaływania na środowisko poprzez bieżące usuwanie skutków eksploatacji.**

## EFEKTYWNA REKULTYWACJA

PGG jako firma odpowiedzialna i dbająca o środowisko ukierunkowała swoją działalność na minimalizację oddziaływania na środowisko. Plan ten realizowała poprzez zapewnienie bieżącego usuwania skutków eksploatacji oraz zagospodarowanie odpadów wydobywczych i kruszyw w najkorzystniejszych formach, w połączeniu z efektywną rekultywacją terenów i gruntów zdegradowanych działalnością górniczą.

Do 2030 r. Polska Grupa Górnicza ma zamiar przeznaczyć na ochronę środowiska 2,6 mld zł. Środki te zostaną przeznaczone na usuwanie szkód powodowanych ruchem zakładu górniczego (ok. 1,9 mld zł); należności z tytułu korzystania ze środowiska, w tym opłaty za: odprowadzanie ścieków do wód powierzchniowych, zrzut ładunku chlorków i siarczanów w odprowadzanych wodach dołowych, emisję pyłów i gazów; pobór wody pitnej i przemysłowej z ujęć powierzchniowych i podziemnych (ok. 600 mln zł) oraz nakłady na zadania inwestycyjne związane z ochroną środowiska (ok. 100 mln zł).

## GOSPODARKA ODPADAMI

Bardzo istotnym aspektem środowiskowym działalności PGG jest racjonalna gospodarka odpadami wydobywczymi. Dlatego czynione są starania w kierunku pozyskania nowych, korzystnych zarówno dla środowiska, jak i pod względem ekonomiczno-finansowym, miejsc i sposobów zagospodarowania odpadów wydobywczych. W PGG wytwarzane przez kopalnie odpady wydobywcze i kruszywa wykorzystywane będą do: rekultywacji terenów i gruntów zdegradowanych działalnością górniczą, do budowy obiektów i budowli hydrotechnicznych, wypełnienia wyrobisk i zapadlisk, budowy nasypów kolejowych i drogowych, podbudowy dróg czy autostrad, wykonywania robót inżyniersko-technicznych, utwardzania powierzchni terenów oraz wykonywania przewarstwienia oraz tzw. okrywy rekultywacyjnej zwałowisk.

Z kolei pod ziemią odpady wykorzystywane są do prac związanych z profilaktyką przeciwpożarową, wypełniania podziemnych wyrobisk górniczych i starych zrobów. Odpady wydobywcze i kruszywa będą również sprzedawane lub przekazywane do zagospodarowania firmom zewnętrznym. Przewiduje się, że kopalnie wchodzące w skład PGG będą gospodarczo wyko-

**2,6**

miliarda złotych do 2030 roku ma zamiar przeznaczyć na ochronę środowiska Polska Grupa Górnicza

**1,9**

miliarda złotych na usuwanie szkód powodowanych ruchem zakładu górniczego

**600**

milionów złotych za korzystanie ze środowiska naturalnego

**100**

milionów złotych na zadania inwestycyjne związane z ochroną środowiska

rzystywać ponad 95 proc. wytworzonych odpadów wydobywczych.

Warto podkreślić, że w ostatnim czasie istotnym dla ochrony środowiska zadaniem proekologicznym w PGG było zakończenie inwestycji w kopalni Ruda w Rudzie Śląskiej. Ma ona na celu ograniczenie ilości ścieków odprowadzanych do rzeki Kłodnicy poprzez ich skierowanie do oczyszczalni. Od wiosny 2016 r. ścieki sanitarne wraz ze ściekami poaziarnymi z kopalni Ruda ruch Halemba są przekazywane do oczyszczalni Halemba-Centrum. Całkowity koszt inwestycji to 4,5 mln zł.

## HAŁDY TO TEŻ PROBLEM

Ale to nie koniec. W najbliższej przyszłości PGG będzie musiała zmierzyć się z problemem dogaszania pożarów występujących w zachodniej części zwałowiska kopalni ROW ruch Rydułtowy przy szybie Leon IV w Rydułtowach, w okolicach zabytkowej hałdy Szarlota. Dogaszanie czy też rozbiórka części zwałowisk jest dużym problemem społecznym, o czym świadczą protesty mieszkańców, którzy są przeciwni rozbiórce części rydułtowskiej hałdy.

Należy jednak wziąć pod uwagę fakt, że głównym (w tym obszarze) celem PGG jest zabezpieczenie przed zapaleniem zwałowiska odpadów wydobywczych i niedopuszczenie do możliwości rozprzestrzenienia się istniejących zjawisk termicznych. Z informacji uzyskanych od burmistrza Rydułtów i mieszkańców gminy wynika, że rozbiórka zapożarowanej części zwałowiska jest niemożliwa. Obecnie trwają intensywne działania nad wypracowaniem wspólnego stanowiska PGG i burmistrza miasta odnośnie działań, których celem będzie zahamowanie rozprzestrzenienia się zjawisk termicznych w zwałowisku.

**W najbliższej przyszłości PGG będzie musiała zmierzyć się z problemem dogaszania zjawisk pożarowych na zwałowiskach odpadów, m.in. w Rydułtowach przy szybie Leon IV, w okolicach zabytkowej hałdy Szarlota.**



go skutki na powierzchni terenu są wyraźnie widoczne i nierzadko już nieodwracalne. Szkody górnicze powodowane ruchem zakładów górniczych często stają się więc powodem protestów i skarg podnoszonych przez mieszkańców terenów górniczych i samorządów. Nie sposób tego problemu lekceważyć.

## PROFILAKTYKA I DIALOG

Jako że szkód całkowicie uniknąć nie sposób, pozostają działania profilaktyczne, np. wzmacnianie konstrukcji budynków, ograniczanie zakresu eksploatacji górniczej, de-

Uczestniczą ponadto w spotkaniach z mieszkańcami gmin, dzielnic lub sołectw, informując społeczeństwo o planowanych zamierzeniach eksploatacyjnych i ich skutkach dla użytkowników powierzchni.

Dowodem na to, że Polska Grupa Górnicza stara się unikać sporów z poszkodowanymi i ponoszenia niepotrzebnych dodatkowych kosztów, jest niewielki odsetek spraw wymagających rozstrzygnięcia na drodze sądowej. W ub.r. wyniósł on 1,7 proc. ogółu prowadzonych postępowań i nie przekroczył średniej wieloletniej.

**Środki PGG na ochronę środowiska przekazane będą również na naprawę skutków odprowadzania zanieczyszczeń do wód powierzchniowych.**

